

O UNIWERSALIZMIE I PONADCZASOWOŚCI  
W ARCHITEKTURZE ORAZ PIĘKNIE STALI  
KORTENOWSKIEJ – W KONTEKŚCIE CI&ZT – MÓWI  
AUTOR OBIEKTU, **ANDRZEJ CHOŁDZYŃSKI**  
Z PRACOWNI AMC.

Opracowanie: **Beata Stobiecka**  
Zdjęcia: **Piotr Krajewski** – archiwum pracowni AMC  
Rysunki: archiwum pracowni AMC

# Centrum Innowacji i Zaawansowanych Technologii Politechniki Lubelskiej



➤ „Fasadę budynku stanowi żelbetowa rama z trawersami, wypełniona oknami i okładziną z kortenu oraz systemem żaluzji sterowanym elektrycznie”



**Andrzej M. Choldżyński**

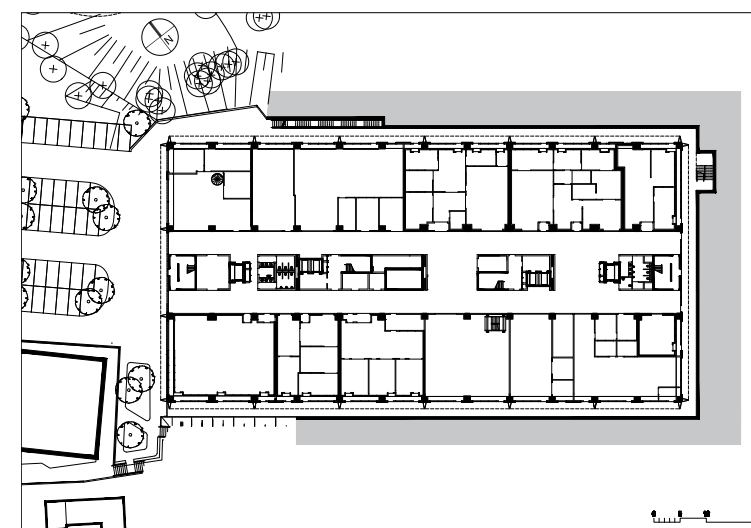
Właściciel firmy AMC – Andrzej M. Choldżyński sp. z o.o. Studiował architekturę w Polsce (Politechnika Krakowska) i za granicą (Szkoły Architektury Villemin i Paris-la-Seine w Paryżu, Uniwersytet Sorbony). Wśród zrealizowanych lub będących w budowie projektów AMC można wymienić m.in. Centrum Giełdowe w Warszawie – siedziba GPW (ze Stanisławem Fiszerem, 2000), Lipowy Office Park w Warszawie – siedziba Pekao SA na Europie Centralnej – Unicredit (2009), rozbudowę dawnego Domu Partii – CBF 2.0 w Warszawie (budowa na ukończeniu), rewitalizację i rozbudowę CDT (dawny D.T. Smyk) w Warszawie (budowa w toku), budynek biurowy Kronos Ambassador w Warszawie (2013), stacje metra Plac Wilsona (2005), Wawrzyszew (2008), „Młociny” (2008), 7 stacji odcinka centralnego II linii Metra Warszawskiego (projekt koncepcyjny – 2008, realizacja zakończona w 2015 r.), budynek biurowy z usługami przy ul. Wołoskiej w Warszawie (w budowie).



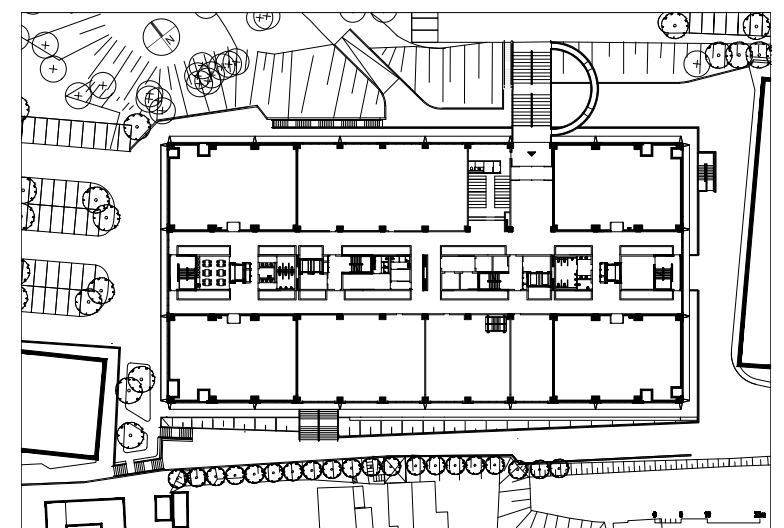
Budynek Centrum Innowacji i Zaawansowanych Technologii (CIzT) zlokalizowany jest przy wschodniej granicy kampusu Politechniki Lubelskiej, w bezpośrednim sąsiedztwie budynków Wydziału Mechanicznego, Rektoratu i Biblioteki. Teren ten przylega od strony południowej do Strefy Ochrony i Kształtowania Krajobrazu Kulturowego, która ma charakter parku kulturowego i obejmuje pozostałości dawnego folwarku jezuickiego. Centrum zaprojektowano na wzór *hôtel industriel* okresu Oświecenia i rewolucji przemysłowej. Budynek ma plan prostokąta o wymiarach 100×50 m, 25 m wysokości (pięć kondygnacji). Tworzy północno-wschodnią pierzeję odtworzonego dziedzińca folwarcznego zlokalizowanego w centralnej części dawnego folwarku, a obecnie znajdującego się w głównej części kampusu uczelni. Główne wejście do projektowanego obiektu, zlokalizowane od strony południowo-zachodniej, przylega do dziedzińca i jest dostępne przez kładkę przerzuconą nad naturalną fosą otaczającą budynek. Kładka ta prowadzi także do wejścia tylnego, zlokalizowanego przy ciągu pieszym łączą-

cym ul. Nadbystrzycką z budynkiem Biblioteki, od strony północno-wschodniej. W budynku znajdują się: laboratoria naukowo-badawcze i dydaktyczne (kondygnacje I, II, IV, V), pomieszczenia administracyjne i biurowe (III), techniczne (I, III) oraz gospodarcze (I). Fasadę budynku stanowi żelbetowa rama z trawersami, wypełniona oknami i okładziną z kortenu oraz systemem żaluzji sterowanym elektrycznie. Okna mają pakiety dwu- lub trzyszybowe ze szkła przeziernego lub zmatowionego albo płyty wielokomorowe poliwęglanu przeziernego lub zmatowionego. Stropy sprężone dwóch podłużnych traktów skrajnych (o rozpiętości ok. 16,2 m) są wykonane po raz pierwszy w Polsce na wschód od Wisły, jako prototyp w tego typu budynku. Trójtraktowy układ konstrukcyjny zawiera także węższy środkowy trakt obsługujący – z szachtami instalacyjnymi i schodami. Podział budynku na strefy pożarowe rozdzielone w pionie daje możliwość nieograniczonego międzykondygnacyjnych otwarć funkcjonalno-przestrzennych.

▼ Rzut parteru



▼ Rzut III piętra – kondygnacja wejściowa







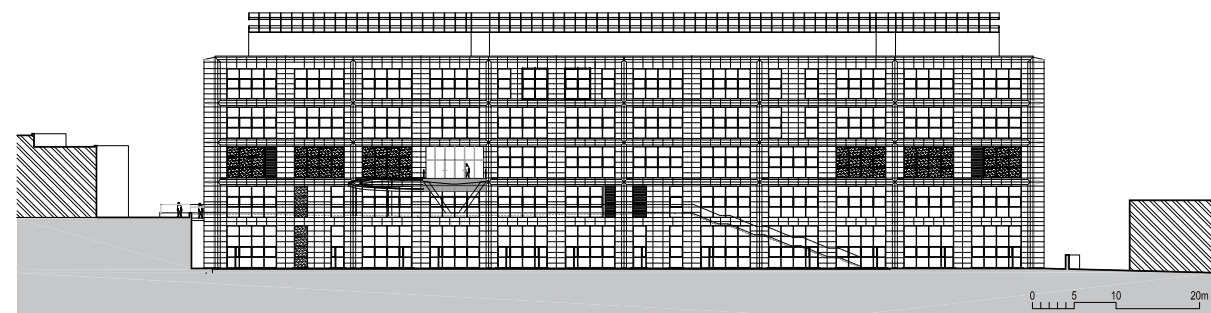
**Funkeja przemysłowa, naukowa, dydaktyczna czy biurowa skrywa się za industrialnymi elewacjami Centrum? – tak można zapytać, widząc lubelski obiekt, a nie znając jego przeznaczenia. Co Państwo sądzą o uniwersalności architektury – z jednej strony nawiązującej do XIX-wiecznych budynków fabrycznych, z drugiej – prezentującej współczesną surowość i oszczędność formy?**

Ponadczasowość i uniwersalność budowli czynią z niej zwykle architekturę szczególnej jakości, trwałą i trwającą w czasie. Jest to zasada wszechobecna w historii architektury. Uniwersalnie pomyślana konstrukcja o dużych rozpiętościach, szczodre, acz zmodułowane przeszklenia elewacji i linearne, zenitalne okna wpuszczające światło naturalne daleko w głąb budynku pozwalają na wprowa-

dzenie doń różnych funkcji, wymiennych w zależności od potrzeb. Jest to działanie zamierzone, odpowiedzialne wobec inwestora i wpływającego czasu. W tej konkretnej sytuacji celem było także stworzenie odniesień kulturowych i industrialnych, połączonych ze współczesną technologią budowania, surowością i powściągliwością formy. Całość została pomyślana jako oczywiste miejsce nauczania wiedzy technicznej i eksperymentów naukowo-technologicznych opartych o historię, wiedzę, umiejętności doświadczenie, a skierowanych w przyszłość.

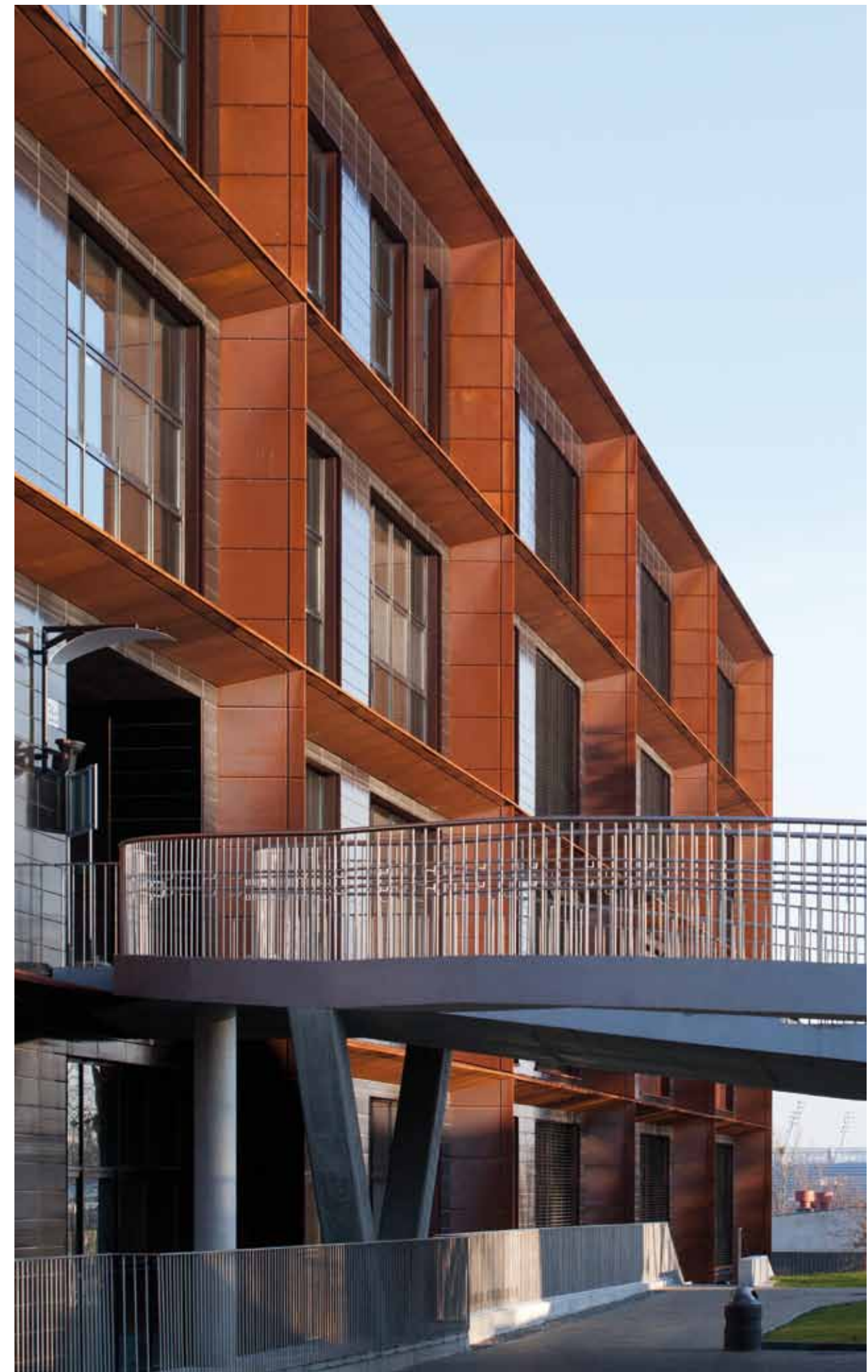
**Również uniwersalność rozwiązań funkcjonalnych, możliwość modyfikacji i przekształcania układu przestrzennego, zastosowanie nowoczesnych rozwiązań konstrukcyjnych i technologicznych – to**

► Przekrój podłużny



◆ Kładka prowadząca do wejścia głównego (zlokalizowanego na trzeciej kondygnacji) przerzucona jest nad naturalną fosą otaczającą budynek

▼ Również po kładce dochodzi się do wejścia tylnego







◆ Trójtraktowy układ konstrukcyjny zawiera także węższy środkowy trakt obsługujący, z szachtami instalacyjnymi i schodami

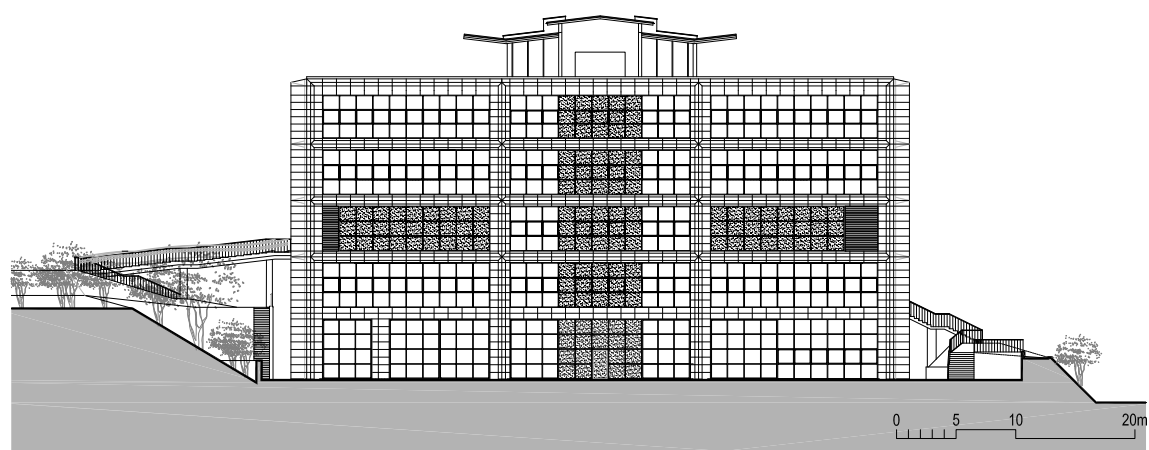


**dzisiaj już konieczność w tego rodzaju obiektach, ale też dobra wola inwestora i, oczywiście, inicjatywa projektanta. Jak w Państwa procesie projektowym układały się siły przekonywania inwestora i jak przedstawiał się bilans kompromisów?**

Obiecywaliśmy inwestorowi przekształcalność układu przestrzennego gmachu i uniwersalność rozwiązań funkcjonalnych, a on obdarzył nas zaufaniem. Dzięki temu nasze inicjatywy zastosowania niespotykanych dotąd w tej części Polski technologii i technik konstrukcyjnych zostały uwieńczone powodzeniem. Ramami kompromisu był oczywiście nieprzekraczalny i nieprzekroczony budżet. Chyba dobrze wykorzystaliśmy, biorąc pod uwagę, że budynek ten jest już przedmiotem i inspiracją kilku inżynierskich prac naukowych.

cyjnych zostały uwieńczone powodzeniem. Ramami kompromisu był oczywiście nieprzekraczalny i nieprzekroczony budżet. Chyba dobrze wykorzystaliśmy, biorąc pod uwagę, że budynek ten jest już przedmiotem i inspiracją kilku inżynierskich prac naukowych.

► Przekrój poprzeczny



**Wracając jeszcze do formy i elewacji Centrum – czy uważają Państwo, że piękna, ale i kontrowersyjna stal kortenowska jest alternatywą dla wszechobecnego dzisiaj betonu i wkrótce będzie jej więcej w polskich realizacjach? Pierwszy raz użyliśmy stali kortenowskiej w 2004 r. w stacji metra Plac Wilsona w Warszawie, przy początkowym niedowierzaniu inwestora i wykonawcy, rywalizującym z ich ciekawością. Nie uważam sta-**

li kortenowskiej za kontrowersyjną, ale raczej za potencjalnie piękną materię. Oczywiście jak zwykle wykorzystanie jej możliwości i stosowność użycia zależy każdorazowo od kontekstu projektu, w tym kulturowego, funkcjonalnego lub technologicznego. W polskich realizacjach można jej zauważyć coraz więcej. Czy jest rywalem żelbetu? Raczej nie, stal kortenowska jest trochę z innego mikroświata technologicznego i estetycznego. ■

Lokalizacja/adres	ul. Nadbystrzycka 36/44
Pracownia projektowa	AMC – Andrzej M. Chołdzyński sp. z o.o.
Generalny projektant	Andrzej M. Chołdzyński
Architekt prowadzący	Artur Chołdzyński
Architekci	Michał Kowalczyk, Andrzej Witek, Tomasz Szaniawski, Radosław Gawryś, Andrzej Kazulak
Data opracowania	2008/2009
Data realizacji	2014
Inwestor	Politechnika Lubelska
Powierzchnia całkowita	22 142 m <sup>2</sup>
Powierzchnia zabudowy	5207 m <sup>2</sup>
Kubatura brutto	121 348 m <sup>3</sup>
Generalny wykonawca	Polimex-Mostostal SA